



KOMISJA NADZORU FINANSOWEGO

Przewodniczący
Andrzej Jakubiak

DLU/606/33/1/2012

Warszawa, 2012 – 02 - 21

Prezesa zarządów banków

Prezesa zarządów zakładów ubezpieczeń

WSZYSCY

Komisja Nadzoru Finansowego pozytywnie ocenia zjawisko dystrybucji ubezpieczeń poprzez banki (*bancassurance*), dzięki któremu dochodzi do upowszechniania oferty produktów bankowych i ubezpieczeniowych, a także zwiększenia jej różnorodności. Należy przy tym podkreślić szczególną rolę zarówno banków, jak i zakładów ubezpieczeń, warunkującą konieczność zachowania przez te podmioty wysokich standardów w ramach prowadzonej działalności. W praktyce występują przypadki niedochowania tych wysokich standardów, o czym świadczą między innymi sygnały kierowane do KNF przez organy administracji i parlamentarzystów dotyczące obszaru ubezpieczeń zawieranych jako jedno z zabezpieczeń umowy kredytu. W tym kontekście Komisja dostrzega następujące istotne problemy wynikające z dotychczasowej współpracy banków i zakładów ubezpieczeń, w szczególności w obszarze ubezpieczeń traktowanych jako zabezpieczenie kredytu:

1. Faktyczne łączenie funkcji ubezpieczającego i pośrednika ubezpieczeniowego.

W praktyce obrotu zdarza się, że bank występuje jako strona umowy ubezpieczenia (ubezpieczający) i jednocześnie pobiera od zakładu ubezpieczeń prowizję, tak jak pośrednik ubezpieczeniowy. Podkreślenia wymaga tu zagadnienie konfliktu interesów: bank jako ubezpieczający jest stroną umowy o świadczenie usługi ubezpieczeniowej i reprezentując ubezpieczonych kredytobiorców, powinien być zainteresowany (podobnie jak kredytobiorca) w ustanowieniu realnej i korzystnej ochrony ubezpieczeniowej, gdyż jest jej – jako wierzyciel kredytobiorcy – beneficjentem. Jednocześnie – otrzymując od zakładu ubezpieczeń prowizję z tytułu pozyskania nowych ubezpieczonych – bank działa w interesie ubezpieczyciela, zwiększając przypis składki ubezpieczeniowej. Jest to szczególnie niepokojące w wypadku powiązań kapitałowych pomiędzy bankiem a ubezpieczycielem. Ponadto samo pobieranie prowizji przez bank od zakładu

ubezpieczeń z tytułu pozyskiwania klientów (ubezpieczonych) powinno być w świetle polskich i europejskich regulacji dotyczących pośrednictwa ubezpieczeniowego zakwalifikowane jako działalność z zakresu pośrednictwa ubezpieczeniowego.

2. Wysokość prowizji. Zdarzają się przypadki, w których prowizja banków wynosi kilkadziesiąt procent. Tego typu działania stoją w rażącej sprzeczności z koniecznością budowania zaufania klientów do rynku finansowego, odbiegając w szczególności od wysokości prowizji zwykle pobieranych przez pośredników ubezpieczeniowych i mogą sugerować, że celem oferowania ubezpieczeń w ramach *bancassurance* jest przede wszystkim generowanie przychodów dla banków, a nie zapewnianie użytecznej i cenowo dostępnej ochrony ubezpieczeniowej.
3. Brak możliwości bezpośredniego dochodzenia roszczeń przez ubezpieczonych lub ich spadkobierców. Szeroko wykorzystywana w *bancassurance* konstrukcja umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek nie została dostatecznie uregulowana przez ustawodawcę. Pomimo tego, że art. 808 § 3 Kodeksu cywilnego przewiduje tzw. *actio directa*, tj. prawo ubezpieczonego (kredytobiorcy) do bezpośredniego dochodzenia świadczenia od zakładu ubezpieczeń, to przepis ten pozwala jednocześnie stronom umowy na wyłączenie takiego uprawnienia, z czego powszechnie korzystają banki. Wówczas tylko ubezpieczający (bank) jest uprawniony do dochodzenia wypłaty świadczenia i tylko od niego zależy, czy będzie korzystał z tego uprawnienia. Podobna sytuacja występuje w przypadku ubezpieczeń na życie kredytobiorców, gdzie przy wykorzystaniu art. 831 § 1 i 1¹ Kodeksu cywilnego bank wskazywany jest jako podmiot uprawniony do otrzymania świadczenia ubezpieczeniowego w razie śmierci kredytobiorcy. Również w takim przypadku spadkobiercy kredytobiorcy nie mają możliwości ochrony swoich interesów majątkowych poprzez skorzystanie z ubezpieczenia (z tytułu którego składki z reguły finansował kredytobiorca), gdyż wyłącznie od uznania banku zależy, czy będzie dochodził roszczeń od zakładu ubezpieczeń. Zjawisko takie przyczynia się do dodatkowego pogłębienia konfliktu interesów w sytuacji, w której bank jako ubezpieczający pobiera prowizję od zakładu ubezpieczeń z tytułu pozyskania kredytobiorcy jako ubezpieczonego. Z jednej bowiem strony w interesie kredytobiorców (względnie ich spadkobierców) byłoby uzyskanie przez bank świadczenia ubezpieczeniowego, z drugiej natomiast wysokość prowizji otrzymywanej przez bank często powiązana jest z poziomem szkodowości z danego ubezpieczenia (im niższa szkodowość, tym wyższa prowizja). W efekcie czego bank nie tylko nie ma zachęty do korzystania z zabezpieczenia ustanowionego w formie ubezpieczenia, ale wręcz w jego

interesie jest rezygnacja z takiej formy zaspokojenia swoich roszczeń. Prowadzi to do sytuacji, w której osoby ubezpieczone finansowały ochronę ubezpieczeniową, lecz skorzystanie z niej zależy od uznania banku, a ten ostatni nie ma interesu, aby z uprawnień względem ubezpieczyciela korzystać.

4. Utrudniony dostęp do treści umowy ubezpieczenia. Jeżeli bank jest ubezpieczającym, ubezpieczony (kredytobiorca) często nie zna treści umowy ubezpieczenia. Art. 808 § 4 kodeksu cywilnego gwarantuje ubezpieczonemu dostęp do umowy jedynie w zakresie jego praw i obowiązków. Obowiązek doręczenia ogólnych warunków umowy przez zakład ubezpieczeń dotyczy wyłącznie ubezpieczającego (banku), a nie ubezpieczonego.
5. Ograniczanie swobody wyboru zakładu ubezpieczeń. W praktyce często występują sytuacje, w których bank warunkuje udzielenie kredytu od zawarcia przez klienta umowy ubezpieczenia tego kredytu ze wskazanym zakładem ubezpieczeń (albo przystąpienia w charakterze ubezpieczonego do umowy ubezpieczenia zawartej przez bank), a nawet zawarcia umowy w konkretnym wariantcie. Klient, któremu zależy na zawarciu umowy kredytu, często zmuszony jest skorzystać z ochrony ubezpieczeniowej niedopasowanej do swoich potrzeb albo nie ma możliwości skorzystania z ubezpieczenia o analogicznym zakresie ochrony, oferowanego przez innego ubezpieczyciela po konkurencyjnej składce.
6. Regres. Zdarzają się sytuacje, w których zakład ubezpieczeń, po wypłacie odszkodowania na rzecz banku występuje do kredytobiorcy z roszczeniem regresowym. Dotyczy to umów ubezpieczenia w których bank występuje jako ubezpieczony i uprawniony do otrzymania świadczenia ubezpieczeniowego, jednak to kredytobiorca – nie będąc stroną umowy ubezpieczenia - faktycznie finansował składkę ubezpieczeniową. Brak należytego poinformowania kredytobiorców skutkuje wystąpieniem po ich stronie błędnego przekonania, że finansując składkę ubezpieczeniową uwalniają się od skutków ryzyka objętego umową ubezpieczenia.

Wobec zdiagnozowanych nieprawidłowości, zmiana dotychczasowych zasad współpracy banków i zakładów ubezpieczeń jest w ocenie organu nadzoru konieczna.

Niedopuszczalne jest jednoczesne występowanie przez bank w roli ubezpieczającego i agenta ubezpieczeniowego. KNF wyraża przekonanie, że należy dokonać czytelnego podziału ról przypisanych poszczególnym podmiotom biorącym udział w *bancassurance*: bank powinien działać albo jako agent ubezpieczeniowy i wówczas pobierać prowizję z tytułu pozyskiwania dla zakładu ubezpieczeń klientów, albo jako ubezpieczający, którego rolą jest jedynie organizowanie ochrony ubezpieczeniowej, a ewentualne korzyści wynikają z faktu

posiadania przez kredytobiorców takiej ochrony. Pozwoli to na wyeliminowanie ryzyka wystąpienia konfliktu interesów. Jeśli bank będzie pośrednikiem, ubezpieczającym pozostanie kredytobiorca, który otrzyma kompletną dokumentację ubezpieczeniową i prawo bezpośredniego dochodzenia swoich roszczeń. Jeśli zaś bank wystąpi jako ubezpieczający, zakaz pobierania prowizji ograniczy dążenie banku do zachowania jak najniższego współczynnika szkodowości (poprzez niezgłaszanie roszczeń w imieniu ubezpieczonych) i pozwoli ubezpieczeniu spełniać swoją podstawową rolę – zabezpieczenia na wypadek niemożności spłaty kredytu. Warto podkreślić, że czytelnemu rozgraniczeniu ról, jakie bank może pełnić przy zapewnianiu kredytobiorcom ochrony ubezpieczeniowej, sprzyjają regulacje prawne, ułatwiające bankom podejmowanie działalności agencyjnej.

Komisja nie opowiada się za ustawowym uregulowaniem wysokości prowizji, jednakże prowizje sięgające kilkudziesięciu procent nie przyczyniają się do zwiększania zaufania klientów do rynku finansowego i nie budują odpowiednich, długotrwałych relacji z instytucjami finansowymi. KNF rozważy podjęcie odpowiednich działań legislacyjnych nakładających na banki obowiązek ujawniania klientom prowizji pobieranych z tytułu ubezpieczeń stanowiących zabezpieczenie kredytu.

Komisja podejmie ponadto działania na rzecz zmiany prawa w zakresie innych aspektów *bancassurance*. Konieczne jest umożliwienie dochodzenia wypłaty świadczenia z tytułu umowy bezpośrednio przez ubezpieczonego (względnie jego spadkobierców), pomimo dopuszczalnego na gruncie art. 808 § 3 Kodeksu cywilnego ograniczenia stosowania *actio directa* i wprowadzenie ustawowej gwarancji swobody wyboru ubezpieczyciela.

Jednocześnie, niezależnie od podjęcia działań ukierunkowanych na wprowadzenie wspomnianych zmian prawnych, KNF przygotuje rekomendację dotyczącą współpracy banków i zakładów ubezpieczeń, która poddana zostanie konsultacjom ze środowiskiem bankowym i ubezpieczeniowym. Uchwalenia tej rekomendacji należy spodziewać się na jesieni 2012 roku.

Ponadto, niezależnie od powyżej sygnalizowanych działań, uprzejmie proszę banki oraz zakłady ubezpieczeń o przesłanie do KNF do dnia 31 marca br. informacji o sposobie i terminie wyeliminowania wskazanych nieprawidłowości.

Z powierzeniem
PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI NADZORU FINANSOWEGO
Andrzej Jakubiak